Muzeum Narodowe we Wrocławiu

**Plagiat wszech czasów. Historyzm w meblarstwie**

**5 listopada 2024 – 23 lutego 2025**

**Kuratorka wystawy: Małgorzata Korżel-Kraśna**

**To spojrzenie z zupełnie nowej perspektywy na najbardziej zagadkowe, niedoceniane, a nawet pogardzane zjawisko w historii sztuki. Po raz pierwszy w polskim muzealnictwie będzie można zobaczyć tak obszerną prezentację zabytkowych sprzętów z okresu historyzmu. Wystawionych zostanie ponad 200 zabytków (mebli, przedmiotów rzemiosła artystycznego, malarstwa) ze zbiorów własnych Muzeum Narodowego we Wrocławiu oraz wypożyczonych z innych instytucji i od osób prywatnych. Towarzyszący ekspozycji katalog jest efektem kilkudziesięciu lat badań wybitnej specjalistki od zabytkowego meblarstwa Małgorzaty Korżel-Kraśnej.**

Głównym celem wystawy jest pokazanie historyzmu z zupełnie nowej perspektywy i udowodnienie, że nie można traktować go tylko i wyłącznie jako naśladownictwa minionych stylistyk.

„Od połowy XIX w. dzięki szybkiemu rozwojowi gospodarczemu pojawiały się nowoczesne maszyny, materiały, nieznane wcześniej technologie i masowa produkcja. Stawiało to zupełnie nowe wymagania przed twórcami i artystami”– mówi Małgorzata Kraśna, kuratorka wystawy. „W obliczu tych zmian przyjęli oni postawę aktywnego poznania nieznanych wcześniej możliwości i wykorzystali je do kopiowania i naśladownictwa dzieł dawnych mistrzów, które uznawano za wzorcowe, a które reprezentowały style historyczne: romanizm, gotyk, renesans, barok, rokoko i klasycyzm. Ta postawa nie wynikała z braku pomysłu na nowe formy artystyczne, ale z konieczności oswojenia się z nowymi wyzwaniami diametralnie zmieniającego się świata”.

Ważną przyczyną zorganizowania ekspozycji o historyzmie jest podobnie przełomowy moment cywilizacyjny, w którym znalazł się obecnie świat.

„Przed nami pytanie o naszą kondycję, o otwartość na wykorzystanie nowych narzędzi technologicznych jak sztuczna inteligencja czy drukarki 3D” – mówi Małgorzata Korżel-Kraśna. „Przyszłe pokolenia ocenią, jaką kreatywną postawę przyjęliśmy wobec naszych wyzwań. Czy sztuczna inteligencja przejmie od człowieka twórcze zmagania? Czy tylko je wesprze?”

Kolekcja mebli z 2. połowy XIX w. i początku XX w. w zbiorach Muzeum Narodowego we Wrocławiu liczy blisko 350 zabytków i ilustruje rozwój stolarstwa w czasach historyzmu, secesji i art déco, głównie w Europie Środkowej. Zespół ten w większości pozyskano w latach 40. i 50. XX w. dzięki przekazom od różnych instytucji i ze składnic muzealnych działających po II wojnie światowej na terenie Dolnego Śląska. Największą jednak część, bo stanowiącą blisko jedną trzecią tej kolekcji, muzeum nabyło w latach 1997–2022 w ramach prowadzonej celowo strategii ukierunkowanej na zwiększenie zbiorów ilustrujących neostyle w epoce historyzmu. Przyjęcie od lat 90. ubiegłego wieku powyższej polityki zakupowej było podyktowane koniecznością zwiększenia zasobów muzealnych o artefakty z czasów produkcji fabrycznej, która była wcześniej niedoceniana i pomijana.

W zbiorze mebli z czasów historyzmu największą grupę tworzą sprzęty neorenesansowe, następną neobarokowe. Mniej jest wyrobów neorokokowych, neoklasycystycznych i eklektycznych, a cechy neogotyku występują tylko w kilku sprzętach. Do tej grupy zaliczyć można m.in. szafę ze sceną „Ostatniej Wieczerzy” z fabryki Heinricha Sauermanna z Flensburga z ok. 1900 r., komodę neorokokową z wytwórni Philippa Richtera z Drezna, znakomicie wykonany stół neobarokowy z Brunszwiku i neorenesansowe fotele z wiedeńskiej fabryki specjalizującej się w tej stylistyce Friedricha Ottona Schmidta. Na uwagę zasługują także neobarokowe meble utrzymane w stylistyce gdańskiego ośrodka stolarskiego.

Wśród najciekawszych przykładów mebli XX-wiecznych pokazywanych na wystawie znalazły się krzesła o zaskakujących kształtach z 1903 r. autorstwa malarza Józefa Deskura (1861–1915), kanapa z kabaretu Fledermaus austriackiego projektanta Josefa Hoffmanna (1870–1956). Ponadto warto wymienić charakterystyczne dla tych czasów wyroby fabryczne: stół najsłynniejszej fabryki mebli Thoneta oraz krzesła z polskiej fabryki „Mazowia”. Śląskie meblarstwo reprezentują sprzęty wykonane przez założoną w 1902 r. Szkołę Snycerstwa w Cieplicach, np. zestaw do sypialni.

Wystawa przypomina również rolę muzeów rzemiosła artystycznego, które właśnie w czasie historyzmu zaczęły powstawać, by wspierać rękodzielników i przemysł poprzez prezentację wyrobów, wymianę doświadczeń i projektów. Miały też sprzyjać nowemu wzornictwu i podnoszeniu jakości produktów dzięki porównaniu prac różnych wytwórni.

„27 listopada 2024 r. obchodzimy 125-lecie otwarcia we Wrocławiu Śląskiego Muzeum Rzemiosła Artystycznego i Starożytności (Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer). Ta rocznica, chociaż niewpisująca się bezpośrednio w historię Muzeum Narodowego we Wrocławiu, jest jednak ważnym wydarzeniem” – mówi dr hab. Piotr Oszczanowski. „Wszak część dzisiejszej kolekcji rzemiosła artystycznego pochodzi właśnie z tej przedwojennej instytucji, która była jednym z najważniejszych i najzasobniejszych muzeów w Europie Środkowej”.

Towarzyszący ekspozycji katalog „Meble drugiej połowy XIX i początku XX wieku” stanowi spektakularne zwieńczenie naukowego opracowywania i prezentacji kolekcji mebli wrocławskiego Muzeum Narodowego. To jeden z najlepiej przebadanych fragmentów zbiorów tej instytucji.